

Estonia: wybory prezydenckie w cieniu kryzysu politycznego

4.9.2026 - Bartosz Chmielewski | Ośrodek Studiów Wschodnich

2 września parlament wybrał Ülle Madise na prezydentkę Estonii. Jej kandydaturę poparło 71 ze 101 deputowanych, przy wymaganej większości wynoszącej 68 głosów. Madise obejmie urząd 12 października po złożeniu przysięgi w Riigikogu. Prezydent w estońskim systemie politycznym ma ograniczone kompetencje, należy do nich zatwierdzanie nominacji najważniejszych urzędników państwowych oraz prawo weta wobec ustaw (może ono jednak zostać odrzucone zwykłą większością). Na arenie międzynarodowej pełni on funkcje reprezentacyjne. Cieszy się wysokim zaufaniem społecznym i prestiżem pozwalającym na moderowanie nastrojów społecznych, zwłaszcza jeśli osoba na tym urzędzie posiada charyzmę.

Wybór nowej głowy państwa odbył się bez publicznej debaty i był rezultatem zakulisowych negocjacji prowadzonych zarówno przez polityków obecnej koalicji rządzącej (Partii Reform i Estonii 200), jak i opozycji (Socjaldemokratów oraz Ojczyzny). Ülle Madise nie jest znana szerszej opinii publicznej, a jej poglądy polityczne nie były eksponowane, ma natomiast wieloletnie doświadczenie w strukturach państwowych. Prawdopodobnie ten czynnik zadecydował o jej wyborze, zaś porozumienie polityczne ograniczyło koszty kolejnego sporu w estońskiej polityce.

Komentarz

- **Madise będzie współpracować z rządem zarówno w zakresie polityki zagranicznej, jak i wewnętrznej.** Priorytetem będą dla niej sprawy krajowe, które są jej o wiele bliższe. Można oczekiwać, że jej prezydentura skoncentruje się wokół ochrony ładu konstytucyjnego, obrony praw i wolności obywatelskich, wolności prasy i praworządności. Reprezentując Estonię na forum międzynarodowym, Madise będzie działać w synergii z rządem, co wynika przede wszystkim z jej braku doświadczenia i kompetencji w tej dziedzinie.
- **Wybór prezydenta przypadł w gorącym politycznie czasie dla rządu; premier Kristen Michal zмага się z kryzysem w koalicji oraz rosnącą presją opozycji i niezadowolaniem społeczeństwa.** W sierpniu posłowie Kalev Stoicescu (Estonia 200) i Meelis Kiili (Partia Reform) ogłosili decyzję o wyjściu z koalicji (już w marcu ub.r. koalicję opuścili socjaldemokraci), w wyniku czego dwupartyjny rząd utracił kruchą większość parlamentarną, dysponując poparciem 50 ze 101 deputowanych. Premier mierzy się również z niską oceną społeczną swoich rządów. Z danych sondażowych Norstat z końca sierpnia wynika, że gabinet dobrze ocenia 35% badanych („bardzo dobrze” lub „dość dobrze”), podczas gdy aż 60% respondentów ocenia jego działania negatywnie. Poziom aprobaty dla samego premiera jest jeszcze niższy i wynosi 25%. Z kolei badania ośrodka Turu-uuringute z czerwca pokazują, że jedynie 4% mieszkańców Estonii widziało Michala na stanowisku premiera, podczas gdy lidera opozycji Urmasa Reinsalu (prawicowa Ojczyzna) preferowało 20% badanych. Również w sondażach poparcia dla partii politycznych utrzymuje się niekorzystny dla koalicji trend; na ugrupowania rządowe zagłosowałoby obecnie zaledwie około 12-14% badanych.
- **Najważniejszym wyzwaniem stojącym przed rządem mniejszościowym Michala będzie przyjęcie budżetu.** Ożywienie gospodarcze w dwóch pierwszych kwartałach br. po latach stagnacji (wzrost PKB w 2025 r. wyniósł 0,6%) wynika z korzystnej koniunktury w branżach przetwórczej, rolniczej i budowlanej. Może to wskazywać na pozytywną perspektywę przyjęcia przyszłorocznego budżetu. Nie rozwiązuje to jednak długoterminowych problemów, tj. utrzymującego się deficytu budżetowego (w br. ma on wynieść 4,5% PKB), co wynika m.in. z

wysokich wydatków na obronność. Tegoroczne wydatki na cele wojskowe szacowane są na 5,4% PKB (2,4 mld euro), przy czym w większym stopniu przeznaczone są na zakupy za granicą niż inwestycje krajowe. Oznacza to, że rząd przyjmując budżet, będzie musiał rozważyć cięcia w innych obszarach. Ciężar polityczny tej decyzji wzmocni ujawniony na początku września br. roku skandal zakończony dymisją ministra obrony, dotyczący nieprawidłowości przy zakupach zbrojeniowych o wartości 70 mln euro, realizowanych przez Ministerstwo Obrony.

- **Wybory parlamentarne w marcu 2027 r. zakończą się zwycięstwem opozycji.** Trendy sondażowe, widoczne przynajmniej od początku 2024 r., wskazują na zwycięstwo prawicowej partii Ojczyzna, której poparcie utrzymuje się na poziomie 25% i która ma dużą zdolność koalicyjną. Partie rządowe od dłuższego czasu notują silny trend spadkowy; Partia Reform straciła wizerunek ugrupowania eksperckiego w dziedzinie ekonomii i bezpieczeństwa, zarazem tracąc znaczną część elektoratu na rzecz Ojczyzny. Estonia 200 od wielu miesięcy znajduje się poniżej 5-procentowego progu wyborczego.

ANEKS

Sylwetka Ülle Madise

Ülle Madise (ur. 1974 r.) – prawniczka, wykładowczyni akademicka, urzędniczka państwowa. Karierę w aparacie państwowym rozpoczęła pod koniec lat 90. w Ministerstwie Sprawiedliwości, następnie w Komisji Konstytucyjnej parlamentu (Riigikogu) oraz w Państwowej Izbie Kontroli. W latach 2009–2015 pełniła funkcję doradczynie prawnej prezydenta Estonii Toomasa Hendrika Ilvesa. Z jego nominacji została Kanclerzem Sprawiedliwości (urząd łączący w sobie funkcję rzecznika praw obywatelskich, praw dziecka i nadzorcy zgodności aktów prawnych z konstytucją). W latach 2005–2016 wykładała na Uniwersytecie w Tartu, którego jest absolwentką, i na Uniwersytecie Technicznym w Tallinnie. Światopogląd przyszłej prezydentki nie jest do końca znany, jednak bywa ona określana konserwatywną liberałką. Mężem Madise jest prawnik Lauri Madise, sędzia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w Luksemburgu.

<https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2026-09-04/estonia-wybory-prezydenckie-w-cieniu-kryzysu-politycznego>